GAZETA KRAKOWSKA

Nro 57.

Z KRAKOWA DNIA 17 LIPCA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Warszawy d. 9 Lipca.

Wypis z Rozkazow dziennych do woyska Polskiego Jego Cesarzewiczowskiey Mości W. X. Konstantego.

Dnia 24 Czerwca 1816.

Otrzymuie żądaną dymissyą dla interessow familiynych.

Z Reformy. Z dawney artylleryi pieszey, Porucznik 1wszy Józef Malinowski.

Wykreślony został z Kontroli.

Z piechoty. Z pułku 6go lin. podporucznik Krucki zmarły w d. 19 b. m.

Dnia 1 Lipca.

Przekommenderowani zostaią do pułkow piechoty Officerowie będący na reformie.

W 1wszey Dywizyi piechoty.

Do pułku 1go liniiowego, Kapitanowie: Swiniarski, z dawnego pułku 5go piechoty, Nowacki Wawrzyniec z dawnego pułku 19go piechoty, i Karsznicki August, z dawnych strzelcow Litewskich. Porucznicy: Kleczyński Jan, z dawnego pułku 6go piechoty, i Czartoryski Piotr, z powstania. — Podporucznicy: Dropiński Walenty, z dawnego pułku 10go piechoty, Medlikowski Stanisław z dawnych strzelcow Litewskich, i Konopacki Alexander, z dawnego pułku 16go piechoty.

Do pułku 5go liniiowego, Kapitanowie: Zakrzewski Franciszek z dawnego pułku 10go piechoty, Krasnodębski Józef, z dawnego pułku 13go piechoty, i Chmielewski Felix, z dawnego pułku 20go piechoty. Porucznicy: Baciarelli Marcelli z dawnego 2go piechoty, i Malinowski Jan, z dawnego 15go piechoty. Podporucznicy: Puchalski Józef z dawnego pułku 2go piechoty, Zakrzewski Alexander, z dawnego pułku 15go piechoty, i Czyż Antoni, z dawnych strzelcow Litewskich.

Do pułku 2go liniiowego, Kapitanowie: Kozłowski Teodor, z dawnego sztabu Francuzkiego. Grabowski Anastazy, z dawnego pułku 15go piechoty, i Wendorff Wincenty, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Porucznicy: Czermiński Antoni, z dawnego pułku 4go piechoty, i Bajerski Fabian, z dawnych strzelcow Litewskich. Podporucznicy: Bogusławski Woyciech, z dawnego pułku 6go piechoty, Cellner, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, i Ichnatowicz Jan. z dawnego

batalionu pociągu.

Do pułku 6go liniowego, Kapitanowie: Kraiewski Klemens, z dawney służby Francuzkiey, i Koskowski Józef, z dawnego pułku 4go piechoty. Porucznicy: Bułhak Ignacy, z dawnego pułku 8go piechoty, Hołub Seweryn, z dawnego pułku 13go piechoty, i Rożycki Michał, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Podporucznicy: Filkiewicz Andrzey, z dawnego pułku 4go piechoty, Bzowski Alexander, z dawnego pułku 11go piechoty, i Zienkiewicz Józef, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego.

Do pułku 1go strzelcow pieszych, Kapitanowie: Bardzki Michał, z dawnego pułku 17go piechoty, Rymbarski Antoni, z dawnego pułku 20go piechoty, i Szperliński Józef, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Porucznicy: Klewicz Józef, z dawnego pułku 11go piechoty, Remiszewski Karol, i Sierociński Ignacy, obadwa z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Podporucznicy: Zaremba Mikołay, z dawnego pułku 10go piechoty Woyciechowski Jan, z dawnego pułku 16go piechoty, i Misiewicz Onufry, z dawnego pułku 22go piechoty,

Do pułku 3go strzelcow pieszych, Maior Mazurkiewicz Stefan, z dawnego pułku 17go piechoty; Kapitanowie: Kamieniecki Felix, z dawnego pułku 11go piechoty, Pióro Ignacy, z dawnego pułku 22go piechoty, i Paskiewicz Piotr, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Porucznicy: Klimkiewicz Benedykt, z dawnego sztabu, i Kasprzykowski, z dawnego pułku 20go piechoty. Podporucznicy: Szaptycki Stanisław, z dawnego pułku 3go. piechoty, Mozdzeński Leon, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, i Szaniawski Tomasz, z dawnego pułku 16go piechoty.

W 2giey Dywizyi Piechoty.

Do pułku 3go lin. Kapitanowie: Kosiński Stefan, z dawnego Sztabu, Załoński Erazm, z dawnego pułku 4go piechoty, Korczyński, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, i Piechowicz Szymon, z dawnego pułku 1go piechoty, po udowodnieniu stopnia. Porucznik Grzelachowski, z dawnego Sztabu. Podporucznicy Krasuski Szymon, z dawnego pułku 1go piechoty Stronczyński Józef, z dawnego pułku 3go piechoty i Zamoyski Jakób z dawnego pułku 4go piechoty.

Do pułku 7go lin. Kapitanowie: Maiewski Antoni, z dawnego pułku 13go piechoty Kownacki Wincenty z dawnego pułku 16go piechoty i Kosiarkiewicz Tomasz, z dawnego pułku 20go piechoty Porucznicy Nowakowski Józef, z daw. pułku 7go piechoty, i Rybiński Hieronim, z daw. pułku 9go piechoty Podporucznicy Zalewski Antoni, z dawnego pułku 14go piechoty, Szwaykowski Rafał, z dawnego pułku 16go piechoty i Jliński Michał, z daw. pułku 16go piechoty.

Do pułku 4go lin. Kapitanowie: Suszkowski Stefan, z dawnego pułku 10go piechoty Piotrowski Marcelli, z dawnego pułku 11go piechoty i Melwinski Raymund, z dawnego pułku 12go piechoty. Porucznicy: Wyroziński Kazimierz, z dawnego pułku 2go piechoty i Sikorski Jan z daw. pułku 6go piechoty Podporucznicy: Ofert Sylwester, z dawnego pułku 5go piechoty, Roman Zenon z dawnego pułku 10go piechoty, Raczyński Józef z dawnego pułku 10go piechoty, i Wroniewicz Adam, z

dawnego pułku 11go piechoty.

Do pułku 8go lin. Kapitanowie: Kleczyński Jan, z dawnego pułku 20go piechoty, i Zawadzki Józef, z dawnego pułku 21go piechoty. Porucznicy: Sikorski Julijan, z dawnego pułku 12go piechoty, Dziekoński Waleryan, z dawnego pułku 14go piechoty, i Ziemborowski Mikołay, z dawnego pułku 16go piechoty. Podporucznicy: Kostecki Sylwester, z dawnego pułku 16go piechoty Kraszowski Józef, z dawnego pułku 18go piechoty, i Swoboda Adam, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego.

Do pułku 2go strzelcow, pieszych, Kapitanowie: Kotowicz Jan, z dawnego pułku 5go piechoty, Maiewski Ignacy, i Białobrzeski Piotr, obadwa z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Porucznicy: Pogonowski Antoni, Metznery Alexander, i Sperna Stanisław, wszyscy trzey z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego. Podporucznicy: Sniczek Józef, Radowicki Józef, obadwa z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, i Gewartowski Piotr z dawnych strzelcow Litewskich.

Do pułku 4go strzelcow piechoty, Kapitanowie: Kobyliński Kaietan, dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, Smotrycki Jan, i Dłuski Wincenty, obadwa z dawnego strzelcow Litewskich. Porucznicy: Radecki Stanisław, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, i Boski Jan, z dawnych strzelców Litewskich. Podporucznicy: Plocer Konstanty, Biesiekierski Franciszek, obadwa z dawnych strzelcow Litewskich, i Pęgowski Seweryn, z dawnego bataliionu pociągu.

Wszyscy ci officerowie, aż do ostatecznego ich umieszczenia, pobierać maią żołd reformowy i nosić mundur armii.

Umieszczony zostaie.

W Sztabie głównym. W części Jenerała Dyżurnego: Kapitan Ines (de Leon) Wincenty, z dawnego Legiionu Nadwiślańskiego, Porucznik Kweiser Jan, z woyska: —— Starszeństwo swoie rachować maią: pierwszy w pułku 6tym piechoty liniiowey, a drugi w pułku 3cim strzelcow pieszych.

Wrocą do służby.

W piechocie. Wykreślony z Kontrol, na mocy Rozkazu dziennego z dnia 29 Sierpnia r. z. Porucznik Szałkiewicz z pułku 4go strzelcow pieszych, po udowodnieniu niemożności stawienia się w pułku dla ciężkiey choroby, z przeznaczeniem do tegoż pułku.

Otrzymuie pozwolenie noszenia munduru.

Z dawney służby. Uwolniony od służby na mocy Rozkazu dziennego z dnia 17 Grudnia r. z. Porucznik Billewicz Ludwik, z dawnego pułku lekkokonnego gwardyi.

Z Peterzburga d. 4 Czerwca d. k.

Tayny radzca Kozodawlew, Minister spraw wewnętrznych, i zastępca Ministra sprawiedliwości, odebrał dnia 25 Maia d. k. do ogłoszenia imienny ukaz J. C. Mości do Senatu rządzącego, znoszący poddaństwo włościan w Estonii. Jeszcze w roku 1814 szlachta Estońska postanowiła upraszać N. Cesarza przez Xiążęcia Holsztyńsko-Oldenburskiego Augusta, Jenerała Gubernatora Prowincyi, o zniesienie poddaństwa włościan w Estonii, w przekonaniu, iż nie może godniey obchodzić powrotu Wielkiego oswobodziciela Europy, iak idąc za wspaniałym Jego przykładem. Xiążę, czuły na

takie postanowienie, podał tę prośbę do tronu. Rozkazał natychmiast Monarcha ułożyć prawidła, do stosownego uskutecznienia tey chęci. — Skończyła się teraz ta praca za staraniem Xiążęcia, a roztrząsnąwszy ią N. Monarcha, przyiął, i dnia 23 Maia d. k. podpisał. Urządzenie to, równie iak przepisy względem przyszłych stosunków uwolnionych włościan, maią bydź wytłumaczone na ięzyk Estoński, i mieszkańcom tey prowincyi drukiem ogłoszone. N. Cesarz, iako mądry Prawodawca, postanowił, ażeby uwolnienie włościan nie raptownie, ale cząstkowo i koleyno w przeciągu 14 lat nastąpiło. Tak więc iednym pociągiem piora błogosławionego Alexandra, skruszyły się więzy, które stu tysiącom ludzi przez wieki nie pozwalały używać praw osobistych. Zastępca Ministra sprawiedliwości, znany z liberalnego sposobu myślenia, z radością i niezwłocznie ogłosił Senatowi ten dobroczynny Ukaz wspaniałego Monarchy. (Z gazety Hamburskiey).

Z Peterzburga d. 7 Czerwca d. k.
(*z Karyiera Litewskiego.*)

Po śmierci Marszałka Xięcia Sołtykowa mianował Cesarz Prezesem Rady Państwa rzeczywistego Radcę taynego 1wszey klassy Xięcia Łopuchina.

Piszą z Kronsztadu pod dniem 3 t. m. — "Dziś o 8mey zrana miasto nasze uszczęśliwione zostało bytnością N. Cesarza. Przybył N. Pan z W. Xięciem Michałem, Xiążętami Oranii i Weymarskim, niektóremi Ministrami zagranicznemi i licznym orszakiem; oglądał naprzód 3 ekwipaże flotne, admiralicyią, szpitale, różne skarbowe budowy i samo miasto, potem eskadrę w Kronsztadzkim porcie stoiącą; zaszczycił także bytnością swoią studziałowy okręt Rościsław, na którym iest dowodzący eskadrą Vice-Admirał Kroun. W chwili przybycia N. Pana, i odiazdu stąd o godzinie 2giey z południa, strzelano z dział wszystkich warowni, okrętów i statków, i huczne powtarzały się okrzyki: Ura!

Wielki Xiąże Mikołay przybył do Mohilowa dnia 21 Maia. W mieście przyiął go Marszałek Xiążę Barclay de Tolly, Jenerałowie, Gubernator cywilny, Urzędnicy, Arcy-Biskup, duchowieństwo. Wchodzącego do Kościoła katedralnego S. Józefa, powitał Arcy-Biskup stosowną mową, i podał krzyż do pocałowania. Po mszy i modłach, W. Xiążę odwiedził JO. Marszałka, gdzie iadł śniadanie i obiad, a wieczorem bytnością swoią zaszczycił bal wielki z wieczerzą, dany przez Xięcia Marszałka. Miasto dnia tego było oświecone. Nazaiutrz (dnia 22) W. Xiążę odwiedził szpital woyskowy, główne więzienie, szpital ubogich, dla którego pieniężną uczynił ofiarę. Dnia 23 ieździł W. Xiążę oglądać rozłożony w Powiecie Klimowickim bataliion Jeleckiego Pułku, skąd powróciwszy dnia 25, odwiedzinami swemi zaszczycił JW. Gubernatora cywilnego Hrabiego Tołstoy, a po południu w dalszą wyiechał podróż do Rochaczewa. — Z Czerykowa (miasta Pow. w Gubernii Mohilowskiey) donoszą, że W. Xiążę Mikołay przybywszy do tego miasta, dnia 23 o godzinie 1wszey z południa ieździł do osady Zasiele, na gościeńcu Smoleńskim położoney, a dnia następnego o 8mey wieczorem z tego miasta wyiechał.

Podług Gazety Senackiey d. 3 Czerwca: W naywyższym ukazie pod d. 30 Maia wyrażono: Jego Cesarska mość pozwala Senatorom użyć odpoczynku w czasie wakacyynych miesięcy ninieyszego roku nadawniey-

szey osnowie, i przez ten czas dla większey dogodności, pierwsze i drugie oddziały 3go i 5go departamentu rządzącego Senatu połączyć w iedno mieysce.,,

P. Bourgeois uznany iest za jeneralnego Konsula Francuzkiego w Petersburgu.

Z Londynu d. 18 Czerwca.

Wczoray dawał Xże Rejent audyencye w Carltonhouse. Naypierwey wprowadzona była deputacya od obu izb parlamentowych, która podała mu address względem zaprowadzić się maiącego nowego porządku w xiędze statutów, potem deputacya od duchowieństwa dyssidentskiego 3ch wyznań, która podała address powinszowania, z powodu zaślubienia Xiężny Karoliny. P. Canning miał prywatną, a zagraniczni posłowie publiczną audyencyą. Poseł Portugalski doniósł mu o śmierci Królowey Portugalskiey.

P. Sheridan sławny w parlamencie mowca i autor, leży teraz bez nadziei życia na zapalenie w piersiach chory. Xże Rejent każe się co rano i wieczór dowiadywać, iak się ma. Liczba zapytuiących się tak iest wielka, iż musiano w iego domu dzwonek odiąc.

Słychać, iż w Malcie pozostały się dwa liniiowe okręty pod Admirałem Penrose, dla zasłaniania kupieckich Angielskich okrętów, przeciw Barbaryyczykom. Gdy iednak okręty liniiowe, które pod Lordem Exmouth powrociły, rozbroione bydź maią, odwlecze się zatem pożądane ukaranie rozboyników do dalszego czasu.

Zgromadzenie dobroczynnych ludzi pod prezydencyą PP. Wilberforce i Butterworth, w nowey gospodzie Londynskiey postanowiło wczoray zebrać przez składki 3000 f. ster. na wystawienie kościoła Protestantów Niemieckich S. Piotra w Kopenhadze, mieszkania dla Pastora i szkołki, które wczasie bombardowania tego miasta zburzone zostały.

Od Paryzkiego pokoiu wprowadzono tu wiele Francuzkich tabakier, które to zewnątrz, to wewnątrz zawieraią oburzaiące wyrażenia. Dla zapobieżenia tey nieprzyzwoitości, kupiec sprzedaiący takowe tabakiery skarany został, za sprzedanie 2 takowych tabakier na miesięczne więzienie i zapłacenie 10 f. szt.

W Jrlandyi, a mianowicie w hrabstwie Clary, zawsze ieszcze przerywana iest spokoyność przez tak zwanych białych chłopaków. Szacuią oni każdego ile ma płacić dzierżawy od swoiego gruntu, a ieżeli więcey płaci, napadaią go w nocy, rabuią, lub dom iego zapalaią.

Srebra Domu Brunswickiego, które przechowane tu były wczasie panowania Francuzkiego w Hanowerze, odesłane tam we czwartek zostały.

W Wiltshire, mieście fabrycznem Trowbridge, było zaburzenie; lecz tą razą nie dla chleba lub rabunku, ale dla zepsucia niektórych machin zegarmistrzowskich. Przybyły iednak z Brystol oddział woyska, przywrócił spokoyność.

Onegday przybył tu posąg Bonapartego, który z Tuilleries wyrzucony został, i będzie w Angielskim muzeum postawiony. Woysko zaledwo mogło lud wstrzymać cisnący się widzieć ten posąg.

W Manszester znayduie się przeszło 25,000 rzemieślników bez roboty. Na ostatnim jarmarku w Huddersfield, sprzedawano 50 pak wełny, gdzie dawniey po 1000 sprzedawano.

We środę ma bydź parlament odro-

czony. D. 25 b. m. P. Canning miał długą mowę w niższey izbie, dowodząc iak Katolicy łagodnie obchodzą się z Protestantami na stałym lądzie, co służy za skazowkę, iak iego współziomkowie i rząd obchodzić się powinni z Katolikami w Irlandyi. "Zwiedziłem niedawno (mówił) część Europy (południową Francyą), dla przekonania się czyli Protestanci tak są prześladowanemi, iak publicznie głoszono. Lecz nic podobnego, ale owszem postrzegłem, co u nas iest wiadomo, że Protestanci w południowey Francyi nie tylko są cierpianemi, ale zarowno z Katolikami współbracią uważanemi. Zdaie mi się nawet, iż w stosunku do ich liczby większy maią udział do urzędów. Departament Girondy ma do 514,000 dusz ludności, pomiędzy któremi 30,000 protestantów, a zatem siodma część całkowitey ludności. Departament ten ma w izbie prawodawczey 7 deputowanych, pomiędzy któremi ieden Protestant. Pomiędzy 5ciu radzcami prefektury, znayduie się ieden Protestant. Rada municypalna składa się z 24 członków, pomiędzy któremi iest 5 Protestantów. W radzie handlowey w Bordeaux, znayduie się 7 Protestantów. Widziałem podczas publicznych obrzędów zaraz po Arcybiskupie idącego Xiędza Protestanckiego. Moy protestancki Bankier otrzymał od Króla patent szlachectwa. Pomiędzy 4ma do szlachectwa wyniesionemi, znaydowało się 3 Protestantów. To wszystko dzieie się bez narzekania i zazdrości. Powiedzą może, iż to iest postępowanie rzadu, ale nie ludu; wiedzieć atoli potrzeba, iż niektóre urzędy są obieralne, a zatem od głosowania ludu zależą; gdyby ten miał w obrzydzeniu Protestantów, pewnieby za niemi nie dał kreski."

Z Paryża d. 28 Czerwca.

D. 2 Lipca Dwór uda się do Rambouillet. D. 9 poiedzie Xiężna Angoulem e na kąpiele do Vichy. — Gdy Król d. 24 oglądał rękodzielnią porcelany w Sevres, znalazł kopiią ogrodniczki Rafaela tak piękną, iż pochwalił kopiiatkę Panią Waler Jasquolet, mówiąc między innemi: "Gdyby Rafael ieszcze żył, pozazdrościłby Wl ani.

Xże Wellington dał dnia 25 b. m. świetny bal, który cała familiia Krolewska, wyiąwszy Króla, obecnością swoią zaszczyciła. Xże i Xiężna Berry tanczyli do sa y zrana.

D. 8 Lipca miasto Paryż da dla Xcia i Xiężny Berry wielką ucztę. — Podług wszelkiego podobieństwa, tego ieszcze lata nastąpi koronacya Króla, gdyż w kościele Reimsu czynią do tego przygotowania.

Mówią, iż Marszałek Suchet długo z Królem rozmawiał, i wszedł znowu w czynną służbę. — Marszałek Davoust miał otrzymać pozwolenie bawienia w swoiey wsi Savigny o 5 mil od Paryża. — Minister woyny Xże Feltre iest słaby i wyieżdza do wód. — Boczna gwardya Monsieur będzie 2ma kompaniiami czyli 280 ludzmi powiększona. — Jen. Bonnaire zrzekł się prawa appelacyi, i udał się do łaski Królewskiey. — Nieobecny Jen. Gilly skazany na śmierć został. Jeżeli nie stawi się w przeciągu lat 5, będzie za cywilnie umarłego uważany. — Marsz polny Jaquemart iest z więzienia wypuszczony. — Jutro rozpoczena się sprawa nieobecnego Jen. Drouet, Hr. Erlon.

Król rozkazał ogłosić przebaczenie dla wszystkich zbiegłych officerów, żołnierzy i robotników morskich.

Przy wieździe Króla z Xiężną Berry

do Paryża, rewidowana była wszystka broń gwardyi narodowey, czyli która nie jest nabita.

Miasto Cherburg prosiło Króla przez deputacyą, aby tamteyszemu portowi nadał nazwisko "le Port Bourbon.,,

Z Algieri (w Sardynii) nadeszła wiadomość, iż do tamteyszego portu nadeszły 4 statki, między któremi 2 Francuzkie, z wielu nieszczęśliwemi Chrześciianami, którym z wielką trudnością udało się uyść rzezi w Bona w Afryce, w drodze mieli bydź ustawicznie przez rozboyników morskich ściganemi, i cudem prawie się tylko uratowali. Wszyscy ci ludzie znayduią się w nayopłakańszym stanie, i powiadaią, że znaczna liczba statków zatopiła się przez przeładowanie nieszczęśliwemi, którzy uciekali; wielu umarło ich także z przestrachu. Z portu Algieri wypłynęły dwie zbroyne korwety i płaski okręt, dla wyszukania i dawania ratunku Chrześciianom, którzy błąkaią się ieszcze po morzu. Cała milicya iest pod bronią i strzeże granic Sardynii.

Wczoray rozpoczął sąd kryminalny sprawę 28 obwinionych, lub należących do odkrytego w Paryżu spisku w. r. b. Oskarżenia, które Jeneralny prokurator przeciw nim podał, iest treść następuiąca: W Lutym r. b. kilku ludzi ułożyło plan zabicia Króla i iego familii, i obalenia rządu. Garbarz Pleignier i Pisarz Carboneau, pierwsze do tego chcieli uczynić kroki. Ugodzili się na kartki szczególnieyszego kształtu, maiące służyć za znak poznania wspólników, i na drukowanie odezwy, dla zachęcenia umysłów, a obie miały bydź oznaczone stęplem z napisem: "Jedność, honor i oyczyzna.,, Nadali sobie nazwisko patryotów roku 1816. Udali się potem do Tollerona, aby takowy stępel wyrznął, co też uczynił, otrzymał zań od Pleignier 65 fr. i został wspólnikiem. Kartki zostały zrobione, i pierwsza miała Nr. 2001, ażeby okazać, iż spisek daleko się iuż rozszerzył. W krótkim przeciągu czasu znaydowały się w ręku wszystkich spiskowych stolicy. Tu wygotowano powyższą odezwę, i Tolleron zaniosł ią do druku, do Drukarza Charles. Ten posłał pierwsze iey odbicie do poprawy do Carbonneau przez byłego Budowniczego Lefranc, który z początku odradzał im to przedsięwzięcie, ale potem sam odezwę, którey 1000 wydrukowano, i kartki rozdawał. Ta miała napis: Tayne urządzenie Patryotów roku 1816 (*). Rozeszła się w krótce po Paryżu i prowincyach. Poruszała ona bardzo umysły, ale zostawiała wątpliwość względem istotnego celu i osoby, która miała na czele rządu zostawać, co dało powod do ustney i piśmienney rozmowy między pensyonowanym officerem Desbannes i Szewcową Picard, gdzie był głowny skład odezw i kartek, i gdzie rzeczony officer naypierwey z Plegnier mówił, i tamże udzielone miał sobie pismo o taynem urządzeniu spisku (**) Odtąd stał się ten officer nayczynnieyszym

---

(*) Znayduią się w niey wyrazy iak na przykład: "Francuzi, doszliśmy do ostatniego stopnia cierpień! Przyiaciele ludu, do których my należemy, wyczytaliśmy w duszach naszych braci, i ułożyliśmy naybezpiecznieysze środki do obalenia Burbonow. Pewni będąc naszey pomyślności, iesteśmy nieprzeniknętemi; nigdzie nas nie znaydą, a wszędzie znaydować się będziemy.,,

(**) Pismo to iest takiey osnowy: "Dla wyiaśnienia celu naszego związku, oświadczamy Kochanym naszem Braciom: iż zwróciliśmy nasze oczy na Napoleona II. i chcemy go na tron wynieść, pod warunkiem, ażeby rejencya w iego imieniu przyięła konstytucyą, którą reprezentanci narodu podadzą iey do przyięcia.,,

spiskowym, i on naywięcey rozszerzył odezwy i kartek. Tak codziennie wzrastał spisek, i chciano nakoniec przystąpić do uskutecznienia go. Na początku Marca Tolleron przydany był byłemu Kapitanowi jazdy Dervin, a ten znowu byłemu ajentowi policyi Scheltiers. Zchodzili się zazwyczay u Jakoba Osere, który rownie iak iego bracia Emanuel i Henryk był spiskowym. Dervin uważał Tuilleries, oglądał przystępy i okolice, rachował straże, i ułożył z Scheltiers plan do opanowania go, który do aktu oskarżenia iest dołączony. Wszyscy dotąd wzmiankowani, wyiąwszy Tollerona, który był słaby, mieli d. 26 Kwietnia w domu byłego Odzwiernego Sourdon naradzenie względem tego planu, na którem znaydowali się także były deputowany izby prawodawczey Gonneau, syn Szewca Bonnasier i Sekretarz spisku Bellaguet. Ugodzono się zapalić minę pod Tuilleries, potem uderzyć nań zbroyną ręką, wyrznąć familiią Królewską, ustanowić rząd tymczasowy, zwołać nowe zgromadzenie na pole Maiowe i syna Bonapartego na tron wezwać. W wieczor ieszcze tego dnia uważali Dervin i Sourdon spadek wody około mostu Królewskiego, gdzie miała bydź mina założona. Na d. 2 Maia naznaczona była daleko licznieysza schadzka; lecz nie przyszła do skutku, ponieważ policya uznała, iż był iuż czas położyć koniec temu sromotnemu zamachowi. — Na pierwszym posiedzeniu sądu słuchanemi byli Pleignier i Carbonneau. Pierwszy wyglądał chory i słaby, iakoż na zaświadczenie lekarza musiał bydź do więzienia odprowadzony. Carbonneau wyznał, iż dla tego tylko wmieszał się do tey sprawy, aby cokolwiek pieniędzy zyskał. — 6 do 7 oskarżonych należeć miało do tego spisku w celu wydania go. Pomiędzy Spiskowemi mało iest młodzieży; naywięcey ludzi maiących 30, a nawet 60 lat. Zbrodnia ich uważana iest iako zbrodnia targnienia się na osobę Króla.

Od wyiazdu X. Pradt do Auvergne nudzą się miłośnicy paszkwilow; lecz szczęściem wyszło tu pisemko, które ucieszyć może ludzi, których iedyną iest rozkoszą bawić się z krzywdą bliźniego. Tytuł iego iest: Martyrologium autorow żyiących.

Jen. Clausel, były gubernator Bordeaux, który uszedł do Ameryki, wydał teraz usprawiedliwienie swoiego postępowania.

Pod tytułem *Hermes Romanus* wychodzić tu także zacznie łacińska gazeta.

Z Włoch d. 18 Czerwca.

N. Xiężna Parmy wyznaczyła na odkopywanie miasta Valleja w Xięstwie Placencyi, co od wielu lat było zaprzestane, 200,000 fr. (Z Pliniusza wiadoma okoliczność zapadnienia tego miasta.) Kieruią temi robotami Badacz starożytności Lama i Inżynier Circoncelli. Odkopano tam nie dawno łaźnię, dwa posągi Vesty, kilka marmurowych słupow i złote pieniądze z wizerunkiem Traiana.

Przy naprawianiu kościoła S. Agneszki w Rzymie znaleziono bardzo piękną płaskorzeźbę, wyobrażaiącą taniec Korybantek. Zaniesiono ią do muzeum Chiaramonti, chociaż ieden Anglik ofiarował za nią 10,000 f. szt.

Do Genui zawinęła d. 2 Czerwca łodz z maytkami, którzy uciekli z zabranego d. 26 Maia przy Capo d'Anzo Francuzkiego okrętu przez korsarza Barbaryyskiego.

DODATEK
DO Nro 57.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17. LIPCA 1816 Roku WE SZRODĘ.

Z Sztokolmu d. 24 Czerwca.

N. Cesarz Rossyyski przysłał Królewiczowi następcy naszemu 200 srebrnych krzyżow orderu S. Jerzego do rozdania pomiędzy Szwedzkich żołnierzy, którzy się w woynie wsławili. N. Król nasz posłał pierwey ieszcze 200 honorowych medalow dla żołnierzy Rossyyskich.

Z Frankfortu d. 30 Czerwca.

Wczoray przybył tu pełnomocny Minister Pruski przy seymie ligi Niemieckiey, Baron Hänlein.

Onegday o godzinie 4 z południa pod czas ciągłego deszczu tak dalece zniżyła się chmura nad miastem naszem, iż rozumieliśmy, że otrze się o wieżą kościoła S Katarzyny i razem wyleie się na nasze miasto; lecz szczęściem powstał wiatr i podniosł w górę chmurę, która tylko ulewę na nas spuściła. Wczoray atoli dowiedzieliśmy się niestety, iż ta przy okropnym wichrze w okolicy Bibbel, o 3 godzini ztąd drogi, na gościncu Friedbergskim, straszne poczyniła spustoszenia. W wielu mieyscach pozrywane zostały dachy, wiele gmachow iest obalonych i przeszło 400 drzew owocowych z korzeniami wyrwanych. Grad leżał na 2 stopy grubo na drogach i polach. Przy tem tak było ciemno, iż musiano w domach świece pozapalać. Ciągły deszcz poczynił w naszych okolicach wielorakie szkody; rzeki i strumyki powzbierały tak dalece, iż wszystkie młyny mleć przestały.

W. Xże Hesko-Darmstadtski odbiera iutro przypadaiące mu w wynagrodzeniu kraie.

Z Manheimu d. 27 Czerwca.

N. Król Bawarski znayduie się od d. 22 b. m. na lewym brzegu Renu, dla obeyzrzenia prowincyy, które mocą traktatu w Monachium zawartego koronie Bawarskiey ustąpione zostały. J. K. Mość poiechał z Bruchsalu do Germersheim, Landau, Lautern, Dwochmostow, Kirchheimbolanden, Turkheim, Neustadt i przybył dziś w południe do szańcu nadreńskiego, w którym powitany był wystrzałem z batteryi woyska Bawarskiego. Marszałek Xże Wrede towarzyszy Królowi, który wszędzie przyymowany iest z naygłębszem uszanowaniem, miłością i przychyl-

nością od mieszkańcow. Dziś będzie Król w Frankenthal obiadował. (D. 27 nocował ten Monarcha w Neustadt, d. 28 przybył do Spiry, a d. 29 poiechał do wod do Badezu.)

Z Norembergi d. 29 Czerwca.

Co do plam słonecznych, nie maią te iak dawnieysze i teraźnieysze doświadczenia uczą, żadnego w cale wpływu do ciepła i zimna naszego powietrza, gdyż te pochodzą z wiatrow i par ziemi. W roku 1761 w d. 10 Lipca i 8 Sierpnia znaydowało się przeszło 15 plam w słońcu, a przecież było ciepła 23 stopni podług Reaumura. Ciepłe i dla obfitych urodzaiow, a mianowicie dobrego wina pamiętne lato 1783 toż samo okazuie, gdyż na owczas były tak wielkie plamy w słońcu, iż można ie było przez perspektywę bez farbowanych szkieł wyraźnie widzieć. Z powodu teraźnieyszych częstych rozmow o plamach w słońcu, zniewolony także zostałem dobremi narzędziami, których dotąd z odpowiadaiącym zawsze skutkiem używałem, przedsięwziąść dostrzegania, lecz nic w słońcu nie widziałem. D. 22 b. m. ieszcze o godzinie między 3 i 4 uważałem słońce przez astronomiczne narzędzia na 10 stop, lecz nic nieznalazłem, chociaż po trzy razy przeprowadziłem słońce przez widzialne pole dalekowidza około Micrometru. W rozmaitych doniesieniach o słonecznych plamach, które w gazetach czytam, nie znayduię w cale żadnych dostrzeżeń astronomicznych, któreby utwierdzić mogły obawę rzeczonych plam, a przywiedzione iednak bydź były powinny.

Doktor Stürmer,
Daw. Pro. Fizyki i Mat.

Dnia 15 i 16 Lipca 1816
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	29	—	27	—	25	—	23	—
— Zyta	21	15	21	—	20	—	19	15
— Jęczmienia	22	—	21	—	20	—	19	—
— Owsa	17	—	16	15	16	—	—	—
— Jagieł	50	—	48	—	46	—	42	—
— Grochu	28	—	27	—	26	—	24	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

DONIESIENIA.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Podaie do wiadomości: iż w dniu 24 b. m. o godzinie 10tey z raną w Biórze Inspektora przychodow rozpocznie się publiczna licytacya dzierżawy wieczney (Erbpacht) dwoch folwarkow w dobrach Narodowych Rakowice z gruntow Dworskich uformowanych. Warunki takowey dzierżawy w czasie Aktu licytacyi ogłoszone będą i prócz tego wcześniey nawet w Biórze Prześwietney Kommissyi Włościańskiey w ulicy Grodzkiey pod liczbą 120. Wiadomość o nich każdemu zgłaszaiącemu się udzieloną zostanie. — W Krakowie d. 13 Lipca 1816 roku.

W nieprzytomności JW. Prezesa *X. Bystrzonowski.*
Mieroszewski Sekr. Jen. Sen.
Wolff B. S. D.

Senat Rządzący Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Gdy po obwieszczeniu przez pisma publiczne, w dniu 9 Kwietnia r. b. ogłoszonym nie stawiło się tyle osób, chęć pełnienia służby Zandarmów Kraiu Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu maiących, ile ich utrzymać zamierzono, a to z powodu szczupłey płacy iak się niektórzy tłumaczyli, obwieszczeniem tym oznaczoney. Senat zmnieyszywszy liczbę żądanych Zandarmów do osób trzydziestu, płacę ich podwyższyć postanowił.—Z tego przeto powodu obwieszcza się ninieyszym powtórnie wezwanie, ażeby każdy chcący wniść w rzeczoną służbę, naydaley do końca bieżącego miesiąca Lipca zgłosił się tu w Krakowie do Wydziału Policyi w Senacie będącego, i

dowody kwalifikacyi swoiey okazał. — Warunki do zostania Żandarmem są: 1od Powinien bydź dobrych obyczaiów i nigdy o żaden występek Policyiny nie notowanym. 2re Umieć czytać i pisać po polsku. 3cie Mieć swego własnego konia i ubiór w kolorach i kroiu przez Wydział Policyi oznaczyć się maiący. — Zapełnienie obowiązków iakie mu zostaną wskazanemi, dostanie ze Skarbu rocznie w co miesięcznych ratach decursive. *a*) Żandarm w mieście Krakowie służbę czyniący Złotych Polskich Sześćset dziewięćdziesiąt, tudzież stancyą z opałem i światłem, iako też staynią dla konia w koszarach. *b*) Żandarm w Gminie Wieyskiey służący Złotych Polskich Sześćset, tudzież mieszkanie i staynią dla konia od Wóyta Gminy bezpłatnie dostarczone. Oprócz tego będą mieli iak pierwsi tak drudzy Akcydens z Exekutnego i kar Policyinych, wedle przepisów iakie w tey mierze od Senatu postanowionemi będą. Wyżey oznaczona płaca obeymuie iuż koszt furażu i utrzymanie własnego konia, które Żandarm każdy sam sobie opatrywać i kupować obowiązanym będzie. — Działo się na Posiedzeniu Senatu dnia 12 Lipca 1816 roku.

w niebytności JW. Prezesa, *X. Bystrzonowski.*
Mieroszewski, S. J. S.
Wolff, B. S. D.

Pisarz Trybunału C. I. J. Wolnego Miasta Krakowa z okręgiem, podaie do wiadomości, iż kamienica tu w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey pod Nro 651 w Gminie 5tey między sąsiedzkiemi kamienicami z prawey strony JPP. Józefa i Małgorzaty Stróżeskich małżonków, z lewey zaś strony JPP. Augustyna i Salomei Karwackich małżonków, Obywateli M. W. H. K. stoiąca, Sukcessorów niegdy Michała Wotowskiego, to iest W. Maryanny z Targowskich 1go ślubu Wotowskiey, powtornego zaś teraz Pogorzelskiey matki i Opiekunki małoletnich swych z 1go małżeństwa dzieci, to iest, Teofila, Józefa i Emilii, tudzież JPP. Sukcessorów po Julianie z Wotowskich Relickiey z JP. Xawerym Relickim spłodzonych z Imion i mieszkania niewiadomych, Józefy z Wotowskich Sztummerowey Rozwódki, Franciszki z Wotowskich Kasprowiczowey, Ludowiki z Wotowskich Michniewskiey, i Antoniny z Wotowskich Kromerowey, wszystkich mężatek, dziedziczna (w ktorey mieszkaią P. Jacenty Strzałkowski, Łukasz Kryska, PP. Jan i Barbara Łopaccy małżonkowie, i UUr. Mikołay i Helena Riethmillerowie) przez publiczną Licytacyą sprzedana zostanie, a to na Instancyą W. Petronelli Lichockiey wdowy, przy ulicy Mikołayskiey pod L. 631 zamieszkałey, na zaspokoienie summy 3100 zł. pol. wraz z zaległemi prowizyami rocznie 5 od sta rachować się maiącemi, i kosztów tak przysądzonych, iako też exekutnych.

Protokoł zaięcia tey kamienicy z mocy Wyroku Trybunału C. P. I. D. K. dnia 16 Listopada 1815 r. w Pierwszey Instancyi z mocą temczasowey Exekucyi bez kaucyi zapadłego, w dniu zaś 27 t. m. i r. doręczonego, i w wezwaniu pierwszem w dniu 29 Marca r. b. 1816 sporządzonem, co do słowa wypisanego, uskutecznił Ur. Jan Kanty Kowalski Komornik Tryb. Cyw. P. I. D. K. dnia 6 Maia 1816 r. — Kopiie tak dłużnikom, Sukcessorom, Wotowskim, iako też mieszkańcom wzwyż wyrażonym, i JW. Felixowi Grodzickiemu Senatorowi M. W. H. K. Z. P. pod niebytność Woyta Gminy 5tey, oraz Ur. Aloizemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu P. P. i M. K. Wydziału I. dnia 11 Maia 1816 r. przez Józefa Woyciechowskiego Woźnego Tryb. C. P. I. D. K. wręczone zostały. — Tenże Protokoł zaięcia w Księgi Hipoteczne Departamentu Krakowskiego dnia 11 Maia r. b. 1816 Volumine I. w Księgę zaięciów i obwieszczeń Licytacyi, na karcie 322 pod l. 52 tudzież w Kancellaryi Trybunału C. P. I. D. K. w podobnąż Księgę zaięciów w dniu 14 t. m. i r. na karcie 116 pod l. 9 wciągnionym i wpisanym iest.

Sprzedaż pomienioney kamienicy imieniem W. Petronelli Lichockiey wdowy popierać będzie W. Adam Krzyżanowski Patron przy Trybunale C. P. I. D. K. tu w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod l. 561 mieszkaiący, — pierwsza Publikacya warunków sprzedaży w dniu 31 Maia r. b. na Audyencyi T. C. P. I. D. K. odbyła się, następne zaś podług Art. 702 Kod. Post. Sąd. w dniach 19 Czerwca i 3 Lipca t. r. nastąpiły na Audyencyi T. C. P. I. W. Krakowskiego i iego Okręgu w temże mieście przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 posiedzenie swe odbywaiącego. Cena szacunkowa teyże kamieni-

cy zło. pol. 7700 iest położona. — Termin zaś do przygotowuiącego przysądzenia na dzień 17 Sierpnia r. b. 1816 został oznaczony. — w Krakowie dnia 9 Lipca 1816 r.

Rogalski, Pisarz

Senat Rządzący] Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Zawiadomia handluiącą Publiczność wszystkich kraiow, i z utworzeniem bytu politycznego tego Wolnego kraiu, któremu trzy Nayiaśnieysze Dwory Traktatem dodatkowym w Wiedniu dnia (21 Kwietnia) 3 Maia 1815 zawartym szczególnieyszą Opiekę swoią mianowicie zaś co do wzrostu Nauk, Kunsztow i Handlu zapewniły wskrzeszone zostaią dawnieysze (acz w innych Epokach odbywane) w Mieście Krakowie dwa wolne Jarmarki pierwszy od dnia 9 Września r. b. 1816, drugi od dnia 24 Maia 1817 i tak daley corocznie następować po sobie maiące, które za każdą razą trwać będą przez dni piętnaście (wyłączaiąc Niedziele i dni Święte podług obrządku łacińskiego przypadać w ten czas mogące) wszelkiego rodzaiu Towary, tudzież bydło i konie, sprowadzane na rzeczone Jarmarki lub z nich wyprowadzane, nie będą podlegać żadney opłacie celney w kraiu Wolnego Miasta Krakowa, rownie iak i te, które wciągu całego roku sprowadzonemi bydź mogą dla sprzedawania ich hurtem (en Gros), sprzedarz albowiem cząstkowa (en detail) tylko w czasie powyżey wspomnionych Jarmarkow obcym Kupcom iest dozwoloną. — Nowe Polityczne stosunki w iakich Miasto Krakow z ościennemi Państwami w względzie Wolności Niepodległości i ścisley Neutralności zostaie, każą się spodziewać, iż handluiąca Publiczność tychże samych dozna łatwości i dogodności, iakię w innych wolnych Miastach znayduie. Rząd zaś Wolnego Miasta Krakowa rozporządził, ażeby potrzebne do bezpiecznego Towarow pomieszczenia Kramy przysposobionemi były. W Krakowie d. 29 Czerwca 1816 roku.

Wodzicki, Prezes. S.
Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.
Wolff. B. S. D.

We wsi Niedźwiedziu pod Słomnikami znayduie się Tyrolskie Bydło na sprzedaż to iest: krow dwie, buchaykow ięszcze nie puszczanych cztery. Ktoby sobie życzył dla dochowania się pięknego namiastku nabydź takowego bydła o cenie dowie się u Rządcy w tych dobrach.

Podpisany Komornik podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, iż w drodze exekucyi, zaięty cały prowent z intratą Dóbr wsi Marzęcina w Powiecie Stobnickim Woiewództwie Krakowskim leżących, dziedzicznych W. Jana Nepom. Lubańskiego; w roczną dzierżawną possessyą dnia 30 Lipca r. b. 816, o godzinie 11 i różne domowe ruchomości we Dworze tey wsi, przez publiczną Licytacyą naywięcey daiącemu puszczonym będzie, Licytanci maią bydź zaopatrzeni w vadium do kwoty zł pol. 600; o warunkach zaś licytacyi, w Kancellaryi Komornika w Krakowie przy ulicy Stolarskiey pod L. 66, zawiadomić się można, a które przed rozpoczęciem Aktu licytacyi przeczytane będą. — Dan w Krakowie dnia 12 Lipca 1816 Roku.

Chwaßkiewicz, Kom.

Piotr Lipiński donosi Prześwietney Publiczności, iż własny Dom pod Nr. 499 w Krakowie w Rynku narożnie od ulicy Floryańskiey stoiący, urządził na Dom zaiezdny czyli Oberżę dla przeieżdżaiących, z wygodami i stavnią w temże Domu, za naypomiernieyszą zapłatą. — Można także w tym Domu miewać obiady zamowione i na kilkadziesiąt osób z wszelkiemi potrzebami i usługą.

Marcin Solecki syn Karola i Balbiny z Wolskich Soleckich małżonkow byłych dziedzicow części wsi Morsko w powiecie Pilickim Dep. Krak. ieszcze w roku 1806 udał się od matki za Warszawę, potem do woyska Polskiego. Ktoren gdy dotąd się niezgłasza, troskliwa matka dla rozporządzenia sukcessyą, wzywa go, aby się zgłosił do Miasteczka Siewierza w powiecie Lelowskim D. K. listownie, albo osobiście.

Balbina Solecka.